

Noworoczny numer

„Gazety Krakowskiej”

ukazuje się w zwiększonej objętości w dniu jutrzejszym. Zawierać będzie poza bogatym materiałem publicystycznym i reportażowym

noworoczną  
szopkę  
polityczną

pt. „PARADA MARIONETEK” pióra B. Brzezińskiego, L. J. Korna, K. Szpalskiego, M. Załuckiego i W. Zechnera.

# Gazeta Krakowska

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II. Kraków, sobota 30 grudnia 1950 r. Nr 358 (673)

## Ustawa o obronie pokoju stanowi skuteczną broń przeciwko podżegaczom wojennym

86 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP

WARSZAWA

Sejm Ustawodawczy R. P. na posiedzeniu w dniu 29 grudnia 1950 r. przyjął jednomyślnie w obecności delegacji Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju; uchwałę w sprawie propozycji II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju oraz ustawę o obronie pokoju. W ten sposób Sejm Ustawodawczy R. P. dał wyraz solidarności z uchwałami odbytego w Warszawie II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, manifestując jeszcze raz niezłomną wolę narodu polskiego kontynuowania pokojowego budownictwa i gotowość obrony swego bezpieczeństwa, suwerenności i pokoju.

Na posiedzenie przybył Prezydent R. P. Bolesław Bierut, owacyjnie i serdecznie witany przez całą Izbę.

Na posiedzeniu był obecny rząd z premierem Cyrankiewiczem, wicepremierami: Mincem, Zawadzkim, Chelchowskim i Korzyckim oraz Marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim na czele.

Miejsca dla publiczności wypełnili przedstawiciele czołowego aktywnego ruchu obrońców pokoju z całego kraju. Na tym samym posiedzeniu Sejm odbył pierwsze czytanie szeregu ustaw. Zostały one skierowane do odpowiednich komisji sejmowych.

Do Sejmu przybyła delegacja Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju z prof. Infeldem na czele.

Na salę obrad przybył Prezydent R. P. Bolesław Bierut, gorąco witany przez całą Izbę. Z kolei marszałek udzielił głosu przedstawicielowi delegacji Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju posłowi Leonowi Kruczkowskiemu.

Następnie Izba uchwaliła zmianę porządku dziennego, uzupełniając go dwoma punktami o brzmieniu następującym:

- 1) Poselski projekt uchwały w sprawie propozycji II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju zamieszczony w wniosku posłów klubów poselskich: Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego i Klubu Katolicko-Społecznego.

- 2) Pierwsze czytanie poselskiego projektu Ustawy o Obronie Pokoju, zamieszczonego we wniosku posłów klubów poselskich: Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego i Klubu Katolicko-Społecznego.

W dyskusji nad obydwoma projektami pierwszy zabrał głos pos. Ożga-Michalski (ZSL).

Mówca przypomniał na wstępie, że naród nasz zadokumentował swą wolę obrony pokoju, złożeniem 18 milionów podpisów pod Apelem Sztokholmskim. Wojny oczekiwać może tylko kuziak i spekulant, wróg klasowy, u którego znajdują się posłuch imperialistyczna propaganda, sącząca się przez płatne agencje podżegaczy zza oceanu.

Posel Ożga-Michalski dał wyraz przekonaniu, że lud pokrzyżuje i udaremnia plany wrogów pokoju i walczyć będzie w szeregach światowego ruchu obrońców pokoju, na którego czele kroczą bohaterские narody Związku Radzieckiego, Klub Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego głosząca będzie za uchwałą solidaryzującą się z propozycjami Kongresu oraz za ustawą w obronie pokoju.

Popierając projekt ustawy o obronie pokoju — pos. Jodłowski (SD) przypomniał, że podejmowana już kilkakrotnie na terenie międzynarodowym z inicjatywą Związku Radzieckiego sprawa karalności propagandy wojennej spotykała się dotychczas z systematycznym, czynnym oporem imperialistów i ich popleczników. Stronnictwo Demokratyczne którego członkowie masowo i aktywnie uczest-

niczą w polskim ruchu obrońców pokoju, zgłasza swe poparcie dla obu projektów.

Pos. Jan Frankowski w imieniu Klubu Katolicko-Społecznego oświadczył, że katolicy polscy uczynią wszystko, aby w jeszcze większym stopniu przyczynić się do umocnienia obozu pokoju. Klub Katolicko-Społeczny głosować będzie za przedłożonymi wnioskami.

„Żeby skutecznie walczyć o pokój, skutecznie paraliżować zamiary i przygotowania do wojny — powiedział poseł Rostecki (PZPR) — trzeba stworzyć siłę, która będzie zdolna przeciwstawić się wszelkim knowaniom imperialistycznym. Trzeba wskazać konkretne w danych warunkach środki, zmierzające do wytworzenia takiej atmosfery, by garstka imperialistów, żerująca na wojnach zaborczych, czuła się osamotniona, by ulemożliwiono jej realizację zbrodniczych zamiarów”. Mówca wskazał, że dlatego właśnie — kiedy po klęsce Hitlera znalazł się jego następcy — powstała po raz pierwszy na świecie siła, która zdolna jest unicestwić krwiożercze zamiary imperialistów amerykańskich — nowych kandydatów na władców świata. Siła tą jest światowy obóz obrońców pokoju.

„Polska klasa robotnicza — powiedział pos. Rostecki — na ataki hysterii imperializmu amerykańskiego odpowiada tysiącami ton dodatkowej produkcji — przyspiesza realizację planów produkcyjnych, wzmacniając potęgę gospodarczą naszego kraju, ważnego ogniwą w obozie postępu i pokoju”.

Mówca stwierdził na zakończenie, że Klub Poselski PZPR udzieli pełnego poparcia obu projektom odpowiadającym najgłębszym dążeniom mas pracujących naszego kraju.

Wśród długotrwałych owacyjnych oklasków Izba uchwala (Ciąg dalszy na str. 2)

## Ustawa o obronie pokoju uchwalona przez Sejm Ustawodawczy RP w dniu 29 grudnia 1950 r.

Propaganda i przygotowania do nowej wojny stanowią największą groźbę dla pokojowej współpracy narodów i są zbrodnią przeciw ojczyźnie i całej ludzkości.

Wyrażając dążenia milionów Polaków, którzy podpisali Apel Sztokholmski;

— manifestując niezłomną wolę narodu polskiego kontynuowania pokojowego budownictwa i jego gotowość obrony swego bezpieczeństwa, suwerenności i pokoju;

— solidaryzując się z uchwałami odbytego w Warszawie II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju;

— pragnąc wraz z wszystkimi miłującymi pokój narodami współdziałać w unieszkodliwieniu sił dążących do rozpętania nowej wojny światowej.

SEJM USTAWODAWCZY STANOWI,  
CO NASTĘPUJE:

Art. 1.

Kto słowem lub pismem, za pośrednictwem prasy, radia, filmu lub w jakikolwiek inny sposób uprawia propagandę wojenną, popełnia zbrodnię przeciw pokojowi i podlega karze więzienia do lat 15.

Art. 2.

Zbrodnię przeciw pokojowi (art. 1) popełnia w szczególności kto:

— podżega lub nawołuje do wojny;  
— ułatwia szerzenie propagandy, prowadzonej przez ośrodki uprawiające kampanię podżegania do wojny;  
— zwalcza lub spotwarza ruch obrońców pokoju.

Art. 3.

W razie skazania za przestępstwo, określone w niniejszej ustawie, sąd może orzec jako kary dodatkowe: utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych oraz przepadek mienia w całości lub w części.

Art. 4.

Do orzekania w sprawach o przestępstwo, określone w niniejszej ustawie, właściwe są sądy wojewódzkie.

Art. 5.

Wykonanie ustawy porucza się Ministrowi Sprawiedliwości.

Art. 6.

Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

## Uchwała Sejmu Ustawodawczego RP w sprawie propozycji II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju

I Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej, wyrażając wolę narodu polskiego zjednoczonego w po-  
tężnym wysiłku odbudowy ze zniszczeń wojennych, uprzedysposobienia swego kraju i ugruntowania w nim ustroju sprawiedliwości społecznej,

stwierdzając, że trwały pokój jest najgłębszym dążeniem narodu polskiego i odpowiada potrzebom wszystkich narodów świata,

w pełnym przekonaniu, że wyrażona przez II Światowy Kongres Obróńców Pokoju gotowość walki o pokój ludzi wszystkich krajów, niezależnie od ich rasy, narodowości, przekonań społeczno-politycznych i wierzeń religijnych, stanowi siłę, która pokrzyżuje plany rozpętania nowej wojny światowej —

uznaje, że II Światowy Kongres Obróńców Pokoju, odbyty w dniach 16—21 listopada 1950 r. w stolicy Polski, Warszawie, przez opracowanie konkretnych metod i środków walki o trwały pokój na świecie, dobrze zasłużył się ludzkości.

II Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej popiera w całej pełni propozycje Kongresu, zmierzające do przywrócenia i utrzymania pokoju oraz do odbudowy zaufania między wszystkimi krajami, niezależnie od ich ustroju społecznego.

III Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej deklaruje uroczystie, że cały naród polski udzieli czynnego poparcia działalności Światowej Rady Pokoju, skierowanej ku zapewnieniu trwałego i nieprzerwanego pokoju, ku umocnieniu i rozwojowi pokojowej współpracy między wszystkimi krajami.

## W imieniu narodu polskiego

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej jednomyślnie podjął uchwałę w sprawie propozycji drugiego Światowego Kongresu Obróńców Pokoju i uchwalił ustawę w obronie pokoju.

Sejm, podejmując te uchwały, wyraził pragnienia przeszło 18 milionów Polaków, którzy złożyli podpisy pod Apelem Sztokholmskim. Wyraził pragnienia milionów polskich budowniczych pokoju. Naród polski tak ciężko doświadczony przez wojny pragnie z niesłabnącym zapalem wykuwać własną przyszłość, własne szczęście, budować i wytwarzać dla życia. Stanowiąc część składową potężnego obozu pokoju, naród nasz dokłada wszystkich wysiłków, by uniemożliwić imperialistom, godnym następcem Hitlera i Hirohity, rozpętanie nowej wojny światowej.

Imperialiści rozpętują zbrodniczą propagandę na rzecz nowej wojny. Amerykańskie kółka rządzące wyrażają ludzkości używaniem broni atomowej, publicznie nawołują do nowej wojny, do zastosowania w niej środków masowej zagłady. Pismacy na żołdzie imperialistów usiłują w swych cyrulików wpoić przekonanie, że nie ma możliwości pokojowego uregulowania istniejących rozbieżności i pokojowego współistnienia dwóch systemów i że wobec tego jedynie na drodze ogólnoludzkiego rozlewu krwi, na drodze zniszczeń i masowego mordów dzieci i matek szukać należy rozwiązania istniejących problemów.

Uchwalając ustawę w obronie pokoju, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, odpowiedział na orędzie drugiego Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, wzywające parlamenty wszystkich krajów, by przyjęły specjalną ustawę dla obrony pokoju, przewidującą karną odpowiedzialność za propagandę wojenną.

Przyjmując ustawę o obronie pokoju, przedstawicielstwo narodu polskiego wniosło swój wkład do walki narodów o sparaliżowanie sił dążących do rozpętania nowej wojny światowej. Wyraziło niezłomną wolę narodu polskiego, zdecydowanego nie tolerować działalności wrogów pokoju. Naród polski, swym twórczym trudem wnoszący wkład Polski do ogólnoludzkiej walki o pokój, nie może dopuścić, by jednostki na żołdzie podżegaczy wojennych uprawiały propagandę wojenną, ułatwiały szerzenie tej propagandy, zwalczaly lub spotwarzały ruch obrońców pokoju. Polska ustawa o obronie pokoju podobnie jak ustawy o obronie pokoju obowiązujące już w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w Czechosłowacji, na Węgrzech, w Przymieriu i Rumunii, stanowi w rękach państwa ludowego skuteczną broń skierowaną przeciwko wrogom pokoju.

Sejm uchwalił również poparcie w całej pełni propozycji drugiego Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, zmierzających do przywrócenia i utrzymania pokoju oraz do odbudowy zaufania między wszystkimi krajami, niezależnie od ich ustroju społecznego.

Sejm uroczystie zadeklarował poparcie przez cały naród polski działalności Światowej Rady Pokoju. Jest to poparcie, jakiego naród polski udzieli organizacji, której przedstawiciele ponad miliard ludzi powierzyli chlubne i odpowiedzialne zadanie kierowania walką ludzkości w obronie pokoju.

Uchwały Sejmu, odzwierciedlające przekonania narodu polskiego stanowią wyraz naszego umiłowania pokoju i również naszej stanowczości i zdecydowania w walce, iżak u boku wszystkich miłujących narodów ze Związkiem Radzieckim na czele prowadzimy, by na świecie zatriumfował pokój.

## Akt, który wzmocni udział polskich mas pracujących w wielkim ruchu obrońców pokoju

Przemówienie posła L. Kruczkowskiego wygłoszone  
na 86 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego RP

WYSOKI SEJMIE!

Kilka tygodni temu w stolicy naszej odbył się II Światowy Kongres Obróńców Pokoju. — Nazwano wówczas ten kongres „Trybunałem sumienia narodów”. Był on jednak nie tylko głosem sumienia — był on również wykładnikiem realnej siły, zupełnie nowej, nieznanej dotąd w dziejach formy zorganizowanej woli zbiorowej, obejmującej setki milionów ludzi wszelkich przekonań społeczno-politycznych i wyznań religijnych. Po raz pierwszy w historii ludzkości ogromna jej większość przeciwstawiła się świadomie i aktywnie — fatalistycznej interpretacji swoich losów, po raz pierwszy ludzkość stworzyła sobie oręż, zdolny paraliżować i unicestwiać zbrodnicze plany wrogów pokoju.

Kongres warszawski zebrał się i obradował w sytuacji międzynarodowej, określonej dwoma przede wszystkim groźnymi

dla bezpieczeństwa narodów faktami: wojny koreańskiej na Dalekim Wschodzie i rozpoczętej remilitaryzacji Niemiec zachodnich na terenie europejskim. Oba te fakty są ogniwami zbrodniczej strategii imperializmu USA, zmierzającej do narzucenia światu trzeciej imperialistycznej wojny. Co więcej, w agresję amerykańską na Koreę został wciągnięty i w rezultacie głęboko podważony autorytet Organizacji Narodów Zjednoczonych. W impasie znalazła się Rada Bezpieczeństwa, w której głos delegata Związku Radzieckiego jasno i bezkompromisowo broni zasad i dążeń, jakie powinny przyswiecać tej instytucji.

II Światowy Kongres Obróńców Pokoju musiał stać się w oczach wszystkich uczciwych ludzi na całym świecie właściwą reprezentacją ich pragnień i ich woli. W niemałym stopniu przyczyniła się do tego początkowa dwulicowość, a potem jawna brutość środków, przy pomocy których rząd angielski nie dopuścił do odbycia Kongresu na ziemi brytyjskiej.

Trybuna kongresowa wniesiona została w Warszawie, w stolicy kraju, którego naród posiada szczególnie okrutne doświadczenia dwóch imperialistycznych wojen, w stolicy kraju, który od sześciu lat żyje wyczerpanym, mobilizującym najszersze masy, wysiłkiem pokojowej odbudowy.

Wysoki Sejmie!  
Milejśmy szczęście, wraz z całą ludnością naszej stolicy, wraz z całym naszym narodem, przeżyć mocniej niż inne narody niedawne dni kongresowe. Były to niezapomniane dni tego wysokiego wlotu myśli humanistycznej, uczuć moralnych i świadomości politycznej, bez którego ludzkość, straszliwie dziś zagrożona, byłaby skazana na rozpacz i zwątpienie, na bierne, poniżające jej rodność czekanie katastrof. Włara ta jak najmocniej jednoczyć nas z krajem, którego narody nie utraciły tej wrażliwszych ciwłach hitlerowskiego najazdu, krajem, który zwycięsko rozbił potęgę wczorajszych agresorów.

(Ciąg dalszy na str. 2)

# Zbrodnie Amerykanów i lisymanowców

## wywołują w narodzie koreańskim uczucia nienawiści dla interwentów i ich koreańskich sługusów

Raport nr. 3 komisji do badań zbrodni i szkód wyrządzonych przez wojska amerykańskie i południowo-koreańskie

### PEKIN

Komisja północno-koreańska Zjednoczonego Demokratycznego Frontu Ojczyźnianego (ZDFO) do badania zbrodni i szkód, wyrządzonych przez agresorów amerykańskich i kłkę Li Syn-mana, opublikowała raport nr 3 o zbrodniach i szkodach, wyrządzonych przez Amerykanów i lisymanowców w Phenianie w okresie około 6 tygodni. Komisja stwierdziła co następuje:

W ciągu blisko półtora-miesięcznej okupacji Phenianu przez interwentów amerykańskich i lisymanowców zostały tam dokonane niesłychane zbrodnie, gwałtując brutalnie elementarne normy prawa międzynarodowego i moralności ludzkiej.

### TERROR WOBEC LUDNOŚCI

Interwenci amerykańscy i marionetkowe wojska lisymanowskie wymordowały wielu niewinnych mieszkańców miasta. Wtrącali oni do więzień, bili, rozstrzelali i wieszali robotników, członków władzy ludowej i partii demokratycznych, członków organizacji społecznych, a przede wszystkim członków Partii Pracy. Aresztowali, wtrącali do więzień i podawali torturam członków rodzin tych osób — kobiety, dzieci i starców. W wyniku tych zbrodni zostało w Phenianie w okresie okupacji przez wojska a-

merykańskie i lisymanowskie zabitych przeszło 15 tysięcy mieszkańców.

Przed ucieczką z Phenianu Amerykanie i lisymanowcy udawali wzbudzić panikę wśród ludności, rozpuszczając słuchy, że na Phenian zostana zrzucone bomby atomowe oraz że kto nie opuści miasta — zostanie uznany za „czerwonego” i będzie rozstrzelany. Groźbami i szantażem zmuszali oni mieszkańców do opuszczenia miasta i przeprowadzenia się na południowy brzeg rzeki Tedongan.

W dniach 3 i 4 grudnia wystraszona ludność masowo przepływała się przez rzekę, po-

ślugując się deskami, prowizorycznymi tratwami oraz przechodząc zapchanym mostem.

W chwili, gdy na moście znajdowało się kilka tysięcy ludzi, Amerykanie wysadzili go w powietrze. Równocześnie samoloty amerykańskie rozpoczęły masakrę tłumów, ostrzeliwując je z karabinów maszynowych. W ten sposób w dniach 3 i 4 grudnia Amerykanie i lisymanowcy wymordowali około 4 tysięcy osób. Nacznymi świadkami opowiadali, że rzeka Tedongan była pełna trupów, a wody jej zabarwiły się na czerwono od krwi.

Imperialiści amerykańscy i zdradcy lisymanowscy, gwałtując konwencje genewskie, doбили rannych i rozstrzelali jeńców Koreańskiej Armii Ludowej.

### DEWASTACJA URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH I KULTURALNYCH

Przy wyciąganiu się z miasta specjalne oddziały inżynierskie wojsk amerykańskich i lisymanowskich wysadzały w powietrze i paliły zakłady przemysłowe, urządzenia użyteczności publicznej i gmachy różnych instytucji.

W kupa ruin i zgłuszczone zamieszkiwane zostały liczne zakłady przemysłowe. Amerykanie i lisymanowcy zniszczyli całkowicie gmach uniwersytetu im. Kim Ir-sena, jak również gmach instytutu pedagogicznego, instytutu języka rosyjskiego, technikum łączności, instytutu politechnicznego, gmachy centralnej szkoły KC Partii Pracy, 2 szkoły średnie, 5 szkół ogólnokształcących, 2 szkoły żeńskie i 4 szkoły przemysłowe.

Amerykanie i lisymanowcy wysadzili w powietrze lub spalili budynki wielkiego szpitala centralnego, państwowego teatru, domu dziecka, kilku redakcji pism i wielu innych instytucji kulturalnych.

Interwencje amerykańscy rujnowali całkowicie wodociąg i filtry miejskie, które zaopatrzywały w wodę 400-tysięczne miasto Phenian. Całkowitemu zniszczeniu uległ pheniański węzeł kolejowy. Jego los podzieliła miejska sieć tramwajowa oraz mosty na rzecę. W powietrze wysadzone zostały gmachy Prezydium Zgromadzenia Narodowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

cznej, prezydium Rady Ministrów, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministerstwa Sprawiedliwości, Rady Miejskiej, centralnej stacji telegraficznej i telefonicznej, banku państwa i siedzib szeregu organizacji demokratycznych.

### WYŚTĄPIE

### MIENIA NARODOWEGO

W okresie okupacji Phenianu Amerykanie i lisymanowcy nie tylko rozgrabili towary, znajdujące się w państwowych składach i magazynach, lecz również towary należące do spółdzielni i kupców prywatnych oraz mienie wielu mieszkańców miasta. Własność osób aresztowanych była z reguły konfiskowana, a rodziny aresztowanych były bądź wypędzone, bądź też wracane do więzienia. Nieraz żołnierze amerykańscy wpadali pijani do mieszkań prywatnych i grabili najcenniejsze przedmioty. Kobiętom zdejmowano z rąk pierścienie i wrywano z uszów kolczyki. Zabierano środki żywnościowe, odzież i co cenniejsze przedmioty.

Zbrodnie wojsk amerykańskich i lisymanowskich wywołują w narodzie koreańskim uczucia nienawiści dla interwentów i ich koreańskich sługusów — kłkę Li Syn-mana.

Komisja ZDFO, podając powyższe fakty do wiadomości narodu koreańskiego i opinii publicznej całego świata, wyraża równocześnie przekażenie, że wszystkie młode nocy narody nie będą podobne zbrodnicze akty, dokonane przez interwentów zagranicznych i reakcjonistów koreańskich, kryjących się pod flagą Narodów Zjednoczonych.

Raport został w druku przesłany do Rady Bezpieczeństwa i do sekretarza generalnego ONZ, jak również do poselstw i misji zagranicznych oraz rządów Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

# Przemówienie L. Kruczkowskiego

(Dokończenie ze str. 1)

a dzisiaj jest niezachwianym oparciem wszystkich szczerze pokojowych sił świata: ze Związkiem Radzieckim i jego mądrym sternikiem, wielkim chorałym pokoju — Józefem Stalinem.

Fragę przypomnieć wysokiej Izbie, że najważniejszy dorobek Kongresu ujęty został w dwóch głównych jego aktach: w „Manifestie do narodów świata” oraz w „Ogłoszeniu do Organizacji Narodów Zjednoczonych”. Oba te akty nowożytności, że Kongres, podkreślając niebezpieczeństwo drogi, na jakiej znalazła się ONZ pod wpływem jawnej, brutalnej presji sił imperialistycznych, postawił jednak zadanie uczynienia wszystkiego co możliwe, by przywrócić tej instytucji zdolność do odgrywania roli skutecznego narzędzia polityki pokojowej między narodami.

Język uchwał Kongresu warszawskiego jest prosty, jednoznaczny i zrozumiały dla wszystkich uczciwych ludzi. Jest on zrozumiały także dla narodu polskiego:

narodu, który mając w pamięci swoją własną przeszłość, szczególnie żywo odczuwa dążenia wyzwolenie ludów, gnębionych eksploatacją i uciskiem kolonialnym,

narodu, który w wścigu zbrodni wodzi niebezpieczeństwo dla swoich wielkich prac gospodarczych i kulturalnych, podjętych z myślą o szybkim odtworzeniu wczorajszych opóźnień swego rozwoju,

narodu — wreszcie — który był bezpośrednim świadkiem i w znacznej mierze ofiarą najokrutniejszych w ostatniej wojnie aktów masowego ludobójstwa.

Zrozumiały i bliski dla narodu polskiego jest w uchwałach Kongresu kategoriyczny protest przeciw usiłowaniu rewidaryzacji Niemiec i Japonii. Usiłowania te sprzeczne z układami międzynarodowymi, stanowią szczególnie poważne niebezpieczeństwo dla pokoju dla niektórych zaś narodów — nowe, bezpośrednie zagrożenie. Pragą przypomnieć, że w tej sprawie ogłoszone zostało w jesieni br. w Pradze, na sesji Biura Światowego Komitetu Obrońców Pokoju, wspólne oświadczenie delegacji polskiej i francuskiej nie dopuszczające żadnej wątpliwości co do zdecydowanego stanowiska obu narodów wobec szaleńczego próbu odrodzenia neofaszyzmu Wehrmachtu. Oświadczenie to spotkało się z gorącym poparciem najszerzszym mas społeczeństwa francuskiego i polskiego, tak sam oddźwięk towarzyszył dalszym podobnym deklaracjom: francusko-włoskiej i francusko-belgijskiej. W tej sprawie główne zadanie przypada oczywiście samemu narodowi niemieckiemu. Jego

przedstawiciele na Kongresie warszawskim dali dobrą wyraz twardej walce jaką przeciw rewidaryzacji prowadzi pokojowe siły w ich ojczyźnie, siły, których ośrodkiem krystalizującym jest Niemiecka Republika Demokratyczna. Walce tej uchwały warszawskiej dodały nowego rozmachu — i to jest jednym z ważnych momentów ich znaczenia dla sprawy pokoju.

Wysoki Sejmie. Dla kierowania słuszną i sprawiedliwą walką światowego ruchu obrońców pokoju w obecnym decydującym dla losów ludzkości okresie Kongres warszawski wyłonił Światową Radę Pokoju. Jako jeden z polskich przedstawicieli w tej radzie, a zarazem członek Wysokiego Sejmu, mam zaszczyt w imieniu klubów poseleńskich; Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego i Społeczno-Katolickiego, przedstawić projekt uchwały w sprawie propozycji II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Wysoki Sejmie! Pragą z kolei nawiązać do tego punktu w uchwałach II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, który apeluje bezpośrednio do przedstawicielstw narodowych, do parlamentów wszystkich krajów, a więc i do tej Wysokiej Izby. Jest to mianowicie apel o specjalne ustawy, przewidujące odpowiedzialność karną za propagandę wojny we wszelkiej postaci, czyli o ustawową obronę pokoju.

Nie trzeba wielu słów dla uzasadnienia głębokiej słusznosci tego apelu i celowości ustawy tego rodzaju. Rząd nasz słusznie szczył się swoją, od pierwszej chwili jasną i konsekwentnie pokojową polityką zagraniczną, nasze partie polityczne i organizacje masowe wychowują społeczeństwo w duchu szczerego patriotyzmu i nieodłącznych od niego uczuć międzynarodowego braterstwa, nasze szkolnictwo, prasa, literatura i sztuka służą krzewieniu tych samych, pokojowych ideałów. Mimo to, nie możemy zamknąć oczu na niekierowne, chociaż odosobnione wysiłki niedobitków wczorajszego dnia, często świadomych narzędzi obcego imperializmu, starających się tu i ówdzie ślad zająć w środowiskach o niedostatecznym jeszcze wyrobieniu politycznym, nierazko również dla doraznych, spekulacyjnych korzyści osobistych. Nie możemy zapominać, że istniejący jeszcze wrogowie klasowi naszego państwa ludowego widać w dostępnych dla siebie formach propagandy wojennej jeden ze środków szkolenia naszej odbudowie, uczelnej pokojowej pracy naszego narodu.

Ustawowe określenie propagandy wojennej jako przestępstwa surowo karalnego będzie miało przede wszystkim bardzo doniosłe znaczenie moralne i wychowawcze. Ustawodawstwo burżuazyjne karało podżeganie do zbrodni indywidualnej, pozostawiając — w tnie osławionej „wolności słowa” — wolną rękę dżentelmenom, zajmującym się zawodowo sztuczną nienawiścią i podżeganiem do zbrodni masowych, na jej niemiłym prasowym czy radiowym wszelkich „koncernów śmiertelnych”.

Wysoki Sejmie! W odpowiedzi na apel, skierowany do wszystkich parlamentów przez II Światowy Kongres Obrońców Pokoju, mam zaszczyt w imieniu klubów poseleńskich; Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Społeczno-Katolickiego, przedstawić projekt ustawy w obronie pokoju.

Akt ten jeszcze mocniej uzbroi nasz naród w oręż świadomości i woli, jeszcze bardziej zaktywizuje milionowe rzesze polskich mas pracujących i wzmacni ich udział w wielkim światowym ruchu obrońców pokoju.

Wnoszę o uchwalenie przez Wysoką Izbę obu przedłożonych projektów, tj. uchwały dotyczącej propozycji II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju oraz ustawy o obronie pokoju.

E. D.

# Ustawa o obronie pokoju

(Dokończenie ze str. 1)

Wła jednogłośnie uchwałę w sprawie propozycji Światowego Kongresu Obrońców Pokoju oraz Ustawę o Obronie Pokoju.

Po krótkiej przerwie Sejm w pierwszym czytaniu odesłał do odpowiednich komisji szereg projektów ustaw.

W związku z pierwszym czytaniem rządowych projektów ustaw o zmianie organizacji władz i instytucji w dziedzinie budownictwa oraz o utworzeniu urzędu ministra przemysłu chemicznego zabrał głos zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego — min. dr S. Jedrychowski.

Mówca podkreślił, że projekty tych ustaw są wyrazem szybkiego rozwoju gospodarczego i tworzą organizacyjne podstawy wykonania Planu 6-letniego w dziedzinie budownictwa i inwestycji oraz w dziedzinie rozwoju przemysłu chemicznego.

Ministerstwo Przemysłu Chemicznego, oprócz centralnego zarządu przemysłu chemicznego, który podlega dotychczas Ministerstwu Przemysłu Cieskiego, przejmie w zakresie działania Ministerstwa Przemysłu Lekkiego — przemysły: papierniczy, gumowy i tworzyw sztucznych oraz włókien sztucznych. Nowemu ministerstwu podporządkowana zostanie Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego, główny Instytut Chemii Przemysłowej oraz Instytut Włókien Syntetycznych i Sztucznych.

Omawiając zmiany organizacyjne w dziedzinie budownictwa, min. Jedrychowski wyraził, że szeroki zasięg i stały wzrost naszych planów inwestycyjnych, jak też rozmach naszego budownictwa, rodziły potrzebę gruntownej reorganizacji kierownictwa władz w tej dziedzinie. W r. 1955 r. zakres inwestycji będzie 3 i pół krotnie większy w porównaniu z r. 1949. Nakłady na inwestycje planowe w okresie 6-letnia wyniosą blisko 184 miliardy.

Ogromny rozmach budownictwa przemysłowego powoduje konieczność powołania odrębnego ministerstwa kierującego budową wielkich obiektów oraz myślowych i komunikacyjnych — Ministerstwa Budownictwa Przemysłowego. Jednocześnie wielki wzrost budownictwa mieszkaniowego, realizowanego przeważnie w formie nowych osiedli, wymaga konieczności powołania Ministerstwa Budow-

nictwa Miast i Osiedli. W związku z tym znosi się Zakład Osiedli Robotniczych, a podstawowa część jego funkcji przejmie Ministerstwo Budownictwa Miast i Osiedli.

Po przemówieniu min. Jedrychowskiego porządek dzienny posiedzenia Sejmu został wyznaczony.

Następne posiedzenie odbędzie się w dniu 30 grudnia 1950 r. o godz. 11 z następującym porządkiem dziennym:

1. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy budżetowej na r. 1951.
2. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o przewidywanym budżetowym na okres od 1 stycznia do 31 marca 1951 r. i inne.

### POSIEDZENIE KOMISJI SEJMOWYCH

W dniu 29 bm. obradowały sejmowe komisje: prawnicza i regulaminowa, przemysłowa, budownictwa oraz handlu wewnętrznego i spółdzielczego. Komisje omówiły rządowe projekty ustaw.

# W rocznicę proklamowania Ludowej Republiki Rumuńskiej

## 30

grudnia naród rumuński obchodzi rocznicę proklamowania Ludowej Republiki Rumuńskiej. W tym dniu przed trzema laty lud pracujący pod przewodnictwem Rumuńskiej Partii Robotniczej obalił hołenderską monarchię, ostatnią zapórą na drodze ugruntowania władzy ludowej. Masy pracujące mogły odtąd podjąć nieskrapowanie ogromny wysiłek dźwignięcia kraju z wielkiego zacofania gospodarczego i kulturalnego.

Rok bieżący zamyka wykonanie 2-letniego planu gospodarczego, który niemal dwukrotnie zwiększył produkcję przemysłową kraju. Dzięki pomocy ZSRR, współpracy z krajami demokracji ludowej i wspólnie rozwijającemu się współzawodnictwu pracy przemysł rumuński produkuje dziś wiele wytworów sprowadzanych przed wojną z zagranicy.

Wraz z podniesieniem się poziomu produkcji przemysłowej wzrasta znacznie i udział sektora socjalistycznego w gospodarce wiejskiej. Państwowe Gospodarstwa Rolne i Stacje Maszynowo-Traktorowe udzieliły ogromnego poparcia chłopom, a w pierwszym rzędzie tym, którzy zrzeszyli się już w ponad 1000 gospodarstwach spółdzielczych. Opieka Partii i państwa gwarantuje dalszy rozwój zespołowych gospodarstw rolnych. Realizacja połączonych planów gospodarczych wpływa na stały wzrost stopy życiowej ludności pracującej. W końcu roku 1950 stopa życiowa mas pracujących w porównaniu z r. 1949 wzrosła

o 15 proc. W III kwartale 1950 roku ludność pracująca nabyła o 38 proc. więcej towarów niż w III kwartale 1949 roku.

Rumuńska Republika Ludowa odtąd troskliwą opieką ludzi pracy, asygnując olbrzymie fundusze na szpitale, sanatoria, szkoły, biblioteki itp. W r. 1950 wydalkowano na te cele 4 miliardy lei. Około 220.000 robotników i pracowników umysłowych spędziło w tym roku wczas w pięknych miejscowościach górskich i morskich, dostępnych dawniej jedynie dla kapitalistów.

Władza ludowa może poszczycić się poważnymi sukcesami w dziedzinie likwidacji analfabetyzmu, smutnej pozostałości czasów burżuazji i obszarstwa. W ciągu trzech lat walki z analfabetyzmem nauczyło się pisać i czytać 1.153.577 obywateli. O rewolucji kulturalnej, jaka dokonuje się w Rumuńskiej Republice Ludowej, świadczą następujące cyfry: 106.000 uczniów i studentów otrzymuje stypendia od państwa, 60.000 uczniów i studentów, synów robotników i chłopów, mieszka w bursach państwowych, 12.000 świetlic czynnych jest przy zakładach pracy. Na terenie Rumunii czynnych jest 6 tysięcy bibliotek. Akcje społeczno-kulturalne w bieżącym roku pochłonęły prawie 1/4 wydatków budżetowych.

Plany gospodarcze na lata 1949 i 1950 były przygotowane do planu pięcioletniego, którego realizacja rozpoczęła się 1 stycznia 1951 r. W końcu roku 1955 Rumunia będzie produkowała

1.250.000 ton stali, 1.000.000 ton żelaza, 8.000.000 ton węgla. Rolnictwo będzie posiadało 25.000 traktorów krajowej produkcji.

W ramach planu pięcioletniego dokonano się wielki postęp w realizacji historycznej uchwały Rady Ministrów o elektryfikacji kraju. O ogromie prac, przewidzianych na lata 1950—1950, świadczą następujące cyfry: od 1884 roku do 1944 roku, a więc w ciągu 60 lat, rządy burżuazji wybudowały elektrownie o łącznej mocy około 600.000 kilowatów, podczas gdy 10-letni plan elektryfikacji kraju przewiduje zbudowanie i uruchomienie nowych elektrowni oraz rozwój istniejących tak, aby ogólna ich moc wyniosła 2.000.000 kilowatów, a więc przeszło trzy razy tyle.

Lud pracujący Ludowej Republiki Rumuńskiej uczcił trzecią rocznicę proklamowania Republiki nowymi sukcesami gospodarczymi, które nie tylko zwiększają dobrobyt rumuńskich mas pracujących, ale również wzmacniają obóz pokoju. Naród rumuński, który ponad 10 mil. podpisów pod Apielem Sztokholmskim zmanifestował wolę pokoju, walczy o pokój przede wszystkim wykonaniem i przekroczeniem planu państwowego.

W trzecią rocznicę proklamowania Republiki życzymy bratniemu narodowi rumuńskiemu jak największych sukcesów w dziele umocnienia pokoju, w dziele budowy socjalizmu — ustroju szczęścia i dobrobytu mas pracujących.

E. D.

### W niedzielę 31 bm.

będzie transmitowana przez Polskie Radio z Krynicy

### Wielka zabawa noworoczna

dla przodowników pracy zorganizowana przez Redakcję „Gazety Krakowskiej”  
Bogaty program literacko-artystyczny. Wszyscy słuchamy transmisji Zabawy Noworocznej w niedzielę o godz. 21 min. 45.

# Sprawnie przygotować i przeprowadzić zebrania partyjne dla uterenowienia uchwał Plenum KW i KP PZPR

Uchwały Plenum KW PZPR, odbytego w dnach 6 i 7 bm., pozwoliły organizacjom partyjnym woj. krakowskiego zapoznać się z bogatym dorobkiem Plenum i pomogły w podjęciu kroków zmierzających do usunięcia braków i błędów w realizacji zadań Partii.

Zagadnienia będące tematem obrad Plenum, a mianowicie: 1) praca organizacji partyjnych w walce o realizację planów inwestycyjnych, 2) zagadnienie rozbudowy szeregów partyjnych i regulowania składu socjalnego Partii, 3) praca organizacji partyjnych w dziedzinie budowy i umocnienia spółdzielni produkcyjnych — zostały przeniesione na Plenum Komitetów Powiatowych Miejskich i Dzielnicowych. Z kolei, korzystając z bogatego dorobku, materiałów dyskusji, mobilizujących uchwał Plenum KW — jak i z cennych materiałów plenarnych posiedzeń Komitetów Powiatowych i Miejskich — organizacje partyjne analizują krytycznie i samokrytycznie swoją dotychczasową pracę, wiążąc uchwały władz partyjnych ze swoim terenem i wyciągając z nich konkretne wnioski z tych uchwał.

W chwili obecnej akcja ta trwa w całym województwie. Jakże wnioski nasuwają się z dotychczasowych zebrań organizacji partyjnych? Wnioski te prowadzą się w pierwszym rzędzie do zasadniczego momentu: organizacje partyjne niejednokrotnie nie umiały skupić uwagi członkowskiej na zasadniczych sprawach. Tak np. w Krakowskich Zakładach Sądowych, gdzie planowane są ważne inwestycje, wielki rozwój fabryki, na plenarnym zebraniu Komitetu Zakładowego nie mówiono w ogóle o tak kapitalnym momencie inwestycji jak walka o oszczędność, o obniżkę kosztów własnych.

W Zakładach nr 7 na 10 zabierających głos towarzyszy tylko jeden mówią o sprawach produkcyjnych i to bez głębszej analizy zagadnienia powiązania pracy politycznej ze sprawami produkcji. Jakkolwiek sprawa wzrostu szeregów par-

tyjnych i regulowanie składu socjalnego Partii w Zakładach nr 7 jest dla nich — jak i dla każdego zakładu — sprawą doniosłej wagi, na zebraniu organizacji partyjnej padają tylko ogólnikowe o tym uwagi.

Także na zebraniach Komitetów Gminnych w wielu wypadkach dyskusja nie toczyła się wokół spraw zasadniczych: wokół walki o budowę nowych i o umocnienie istniejących już spółdzielni produkcyjnych.

Te doświadczenia niewłaściwie przeprowadzonych obrad winny wykorzystać organizacje partyjne, przygotowując się do zebrań, które mają na celu uterenowienie uchwał wyższych instancji partyjnych. Zebrania te muszą być z wielką uwagą i troską przygotowywane. Dyskusja powinna objąć najistotniejsze zagadnienia poruszone w uchwałach i koncentrować się wokół tych zagadnień. Następnym postulatem jest konkretność uchwał. Oznacza to — po pierwsze — przeniesienie uchwał wyższych instancji partyjnych i dostosowanie ich do spraw danego terenu, zakładu, gromady; po drugie — podejmowanie uchwał nie mechanicznie, jak to n. p. miało miejsce w Zakładach nr 7, gdzie podjęta uchwała głosiła między innymi „przyjmie się tytu i tytu bezpartyjnych, a tytu i tytu kandydatów przesunie się na członków Partii”, bez najmniejszej perspektywy iacy to ludzie będą przyjęci względnie przesunięci...

Na zebraniach winno się o mówić także uchwałę BO KC w sprawie pracy grup partyjnych. Uaktywnienie grup pomoże w pracy organizacji partyjnej.

Wskazaliśmy na niektóre tylko istotne zadania, stojące przed organizacjami partyjnymi, przed ich ogólnymi zebraniem, a je już pobieżnie wyliczamy, jak wielką i odpowiedzialną jest prowadzona obecnie akcja uterenowienia uchwał, akcja, która przy jej sprawnym przeprowadzeniu, da w wyniku wzmocnienie pracy partyjnej w terenie.

# Ukrócić machinacje kulaków

## O pełną realizację uchwały o oddłużeniu wsi

Doniosła w swych skutkach dla naszej gospodarki i mas pracujących reforma walutowa nie straciła na swej aktualności z chwilą szybko i sprawnie zorganizowanej wymiany pieniędzy. Jednym z podstawowych jej zadań na wsi jest oddłużenie chłopów mało- i średniorolnych wobec kulaków dzięki ustaleniu przez Ustawę klasowych kryteriów spłaty wszystkich długów. Wszystkie pożyczki, zaciągnięte u kulaków przez chłopów mało- i średniorolnych przed dniem 28. X. br. i niespłacone do tego dnia, winny być przerachowane w stosunku do 100 złotych dawnych — 1 złoty nowy, kulak musi spłacić swoje zobowiązania wobec pracujących chłopów w pełnej wartości: za 100 zł dawnych — 3 zł nowe. W ten sposób brzemień ciężących na pracującej wsi zobowiązań wobec wyzyskującego ją kulaka zmniejsza się o 2/3. Te same przepisy obowiązują również w stosunku do zobowią-

zań niepieniężnych, a więc np. zboża, pożyczonego na siew, do innych zobowiązań w naturze, do obróbki i wszelkiego rodzaju „usług” kulackich, za które pobierał on lichwiarski procent.

Rzecz jasna, że pełna realizacja odnośnych przepisów Ustawy Rady Państwa nie mogła nastąpić od razu, gdyż uzależniona jest od najróżnorodniejszych indywidualnych terminów spłat, odległych nieraz o całe miesiące od momentu wejścia w życie reformy walutowej, dlatego też nasze organizacje partyjne na wsi winny w ścisłej współpracy z ZSL zogniskować uwagę na tym zagadnieniu, przestrzegać, by ustawa była realizowana w każdym przypadku i wszędzie.

Pamiętamy, z jaką wściekłością zareagowali bogacze wiejscy na reformę walutową i jak następnie usiłowali w oszukiwany sposób pozbyć się części nagromadzonej gotówki, zaku- pując od nieświadomych mało- i średniorolnych chłopów

konie, krowy, świnie i co się dało za stare pieniądze. Kiedy im się to nie udało i musieli zwrócić zagrabiony dobytek, teraz cały swój wysiłek kierują na wyegzekwowanie długów od mało- i średniorolnych w sposób wyraźnie sprzeczny z przepisami Ustawy.

Kulacy zaskaniają się przy tym argumentem „pomocy sąsiedzkiej” i domagają się zwrotu długu w całości (tj. w stosunku 100 do 3) twierdząc przy tym kłamliwie, że ich stosunki z biedotą wiejską opierają się na zasadzie „bezinteresowności”. Tam, gdzie te kulackie kłamstwa nie skutkują, próbują szantażować stawiających im opór mało- i średniorolnych chłopów groźbą, iż w przyszłości nie pożyczą im ani konia, ani maszyn, ani ziarna, odmawiając już teraz sprzedaży niektórych produktów. Kulacy nie dają za wygraną i za wszelką cenę chcą się wykredzić od skutków reformy pieniężnej. Potrafią ją nawet wyzyskać dla

swoich gospodarczych i politycznych celów, bo przy zaplacie za pracę parobków usiłują stosować relację 1 do 100, a gdy zmuszeni są zapłacić zgodnie z Ustawą — 3 złote za 100 złotych, to „robią grzeczność” i udają dobroczyńców.

Terror i propaganda kulacka mają ułatwione zadanie w tych wsiach, w których nie przeprowadzono należytej pracy politycznej w celu zapoznania mało- i średniorolnych chłopów z korzyściami, jakie im przynosi reforma walutowa i nie przygotowano warunków do przeprowadzenia zwycięskiej walki z kulakami. Są nawet wsie, do których nie dotarła w ogóle wiadomość o zmniejszeniu zadłużenia wsi u kulaków o 2/3 wszystkich zaległości. Stąd zaś, wisko ulegania części pracującej wsi kulakom, którym bezkarnie udaje się ignorować obowiązujące przepisy Ustawy.

Jeszcze raz mamy praktyczny przykład oczywistej prawdy, że najlepsza nawet ustawa nie jest w stanie automatycznie zapewnić wszystkich tych korzyści jakie z sobą przynosi. Oddłużenie wsi, będące dalszym krokiem w zaciśnięciu sojuszu robotniczo-chłopskiego i ułatwianie oddłużanie kulaków, jest potężnym orężem w walce klasowej na wsi, ale orężem tym trzeba się umiejętnie posługiwać i należyście go wyzyskać.

Treść Ustawy przez organizowanie otwartych zebrań partyjnych z biedotą i średniakami zadłużonymi u kulaków, przez indywidualne dotarcie do członków Partii do każdego chłopca pracującego, posiadającego dług u kulaka i wreszcie przez pracę uświadamiającą wśród kobiet winną dotrzeć do wszystkich wsi, do każdego osiedla, winna uzbroić mało- i średniorolnych chłopów przeciwko kulakom. Chłop musi dokładnie wśledzić o pomocy, jakiej mu udzieli klasa robotnicza, Rząd i Partia w wyzwoleniu się od zależności od bogaczy wiejskich, bo to potęguje jego opór wobec kulaków.

Organizacje partyjne doceniając wagę zagadnienia muszą wzmocnić swoją pracę organizacyjną i agitacyjną wśród mało- i średniorolnych chłopów, pokierować i pomóc w ich walce z wyzyskiem kulaków i ich podstępami metodami łapania zasad oddłużania pracującej wsi. Trzeba na każdym kroku demaskować te metody ujawniając ich perfidie, wrogość i szkody, jakie przynoszą dla gospodarczego i politycznego podniesienia wsi. Trzeba zwiększyć pomoc polityczną dla mało- i średniorolnych chłopów, szczególnie tam, gdzie skutek ich słabego uświadamienia kulak lekceważy obowiązujące ustawy i samowolnie je przekracza. Jeżeli otrzymał już od mało- i średniorolnych chłopów, szczególnie tam, gdzie skutek ich słabego uświadamienia kulak lekceważy obowiązujące ustawy i samowolnie je przekracza. Jeżeli otrzymał już od mało- i średniorolnych chłopów, szczególnie tam, gdzie skutek ich słabego uświadamienia kulak lekceważy obowiązujące ustawy i samowolnie je przekracza. Jeżeli otrzymał już od mało- i średniorolnych chłopów, szczególnie tam, gdzie skutek ich słabego uświadamienia kulak lekceważy obowiązujące ustawy i samowolnie je przekracza.

Walka o zabezpieczenie korzyści jakie daje Ustawa, pozwoli na ściślejsze jeszcze powiązanie się z biedotą wiejską i umocnienie sojuszu ze średniakami.

Cała akcja ma wielkie znaczenie polityczne i gospodarcze i tylko aktywna i czynna działalność mas pracujących wsi, organizowana i kierowana przez organizacje partyjne, pozwoli na sparalizowanie akcji kulackiej, pogłębi izolację kulaków, wzmocni nasz sojusz z mało- i średniorolnym chłopem.

## Szybciej, lepiej, taniej!

# O nowych normach w przemyśle poligraficznym

„Wzrost wydajności pracy realizuje się na podstawie uzasadnionych naukowo-technicznych norm pracy i przez systematyczne poprawianie i usprawnianie tych norm”.

HILARY MINC

Normy w przemyśle poligraficznym od dawna już wymagały poważnej rewizji. Plan 6-letni przewidując wspinający wzrost kultury socjalistycznej postawił w związku z tym przed przemysłem graficznym wielkie zadania możliwe do realizowania tylko przez wzrost produkcji. Wzrost produkcji zaś możliwy jest tylko przy prawidłowych normach.

Czy przy istniejącym jeszcze od 1947 r. katalogu norm był możliwy wzrost wydajności pracy i wzrost produkcji, czy normy w przemyśle graficznym mobilizowały robotników do wyzyskania wszystkich rezerw, kryjących się w lepszej organizacji pracy i wydajności maszyn?

Na to pytanie każdy uczciwy grafik musi odpowiedzieć — nie. Dotychczasowe normy nie były sprawiedliwe. Słuszność tego twierdzenia zilustruje nam kilka konkretnych danych o przekraczaniu norm przez poszczególne grupy zawodowe według średniej trzech kwartałów bieżącego roku.

I tak składacze ręczni, zatrudnieni w CZPG, wyrabiali 131% normy, maszyniści drukarscy — 124%, fotografowie chem. — 177%, trawiciele chemigraficzni — aż 200%, intrologatorzy — 130%, odlewacze czcionek — 170%.

Nierówny start do przekraczania norm...

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że indywidualne przekroczenia norm były, rzecz jasna, jeszcze wyższe, to musimy obiektywnie stwierdzić, że coś tu nie było w porządku. Przypatrzmy się z bliska katalogowi norm, określającemu normy np. dla zecerki ręcznej, który obejmuje 93 określenia czasów na poszczególne czynności lub utrudnienia procentowe, nie odpowiadające często faktycznym potrzebom, w praktyce zamykanym w czasie nieproporcjonalnie krótszym.

Ustalenie normy kalkulacyjnej dla innych prac pozostawiono decyzji i porozumieniu kierownictwa z delegatami pracowników, a jak ono wyglądało, znowu mówią nam fakty:

Składacz Szczeciński Zakładów Graficznych wykonuje plakat, na który ustalono w dyskusji 6 godzin — w 4 godziny i 25 minut;

Składacz Olsztyński Zakładów Graficznych wykonuje stronę kolejowego rozkładu ja-

zdy, znormowaną na 6 godzin, w ciągu 2 i pół godziny.

W dziale chemigrafii normy ustalone były bez uprzedniej analizy i dla tego najbardziej były niższe i demobilizujące. To też istniały wypadki, że nie cała produkcja była podawana w raportach pracy.

Miało to miejsce m. in. na terenie Krakowskich Zakładów Graficznych, gdzie drukarnia przy ulicy Wielopole sprzedała w rzeczywistości więcej em klisz swoim klientom, niż to wykazali w swoich raportach pracy pracownicy, którzy są przecież płatni za wykonany centymetraż.

Zdarzały się nawet takie paradoksalne wypadki, że pracownicy pewnego działu wykonawszy w jednym dniu 200 procent normy zgłaszali wykonanie w 100 procentach, a w drugim dniu w ogóle nie pracowali i konto nadwyżki.

### DOTYCHCZASOWE NORMY HAMOWAŁY ZWIĘKSZENIE PRODUKCJI

Tych kilka przykładów wskazuje nam jasno, że istniejący katalog norm hamuje zwiększenie produkcji i pęd do podnoszenia kwalifikacji zawodowych, ukrywa wielkie rezerwy produkcyjne, przeszkadza w rozwoju ruchu racjonalizatorskiego i wprowadza poczucie niesprawiedliwości wśród pracowników uniemożliwiając równy start dla wszystkich.

Niesprawiedliwe normy szły w parze z niesprawiedliwymi zarobkami. Często zdarzały się absurdalne, zdawało by się, wypadki, że pracownik wykwalifikowany, solidnie i gorliwie wykonujący swoją nieraz bardzo skomplikowaną pracę, zarabiał o wiele mniej od pracownika niewykwalifikowanego, którego praca nie wymagała specjalnego wysiłku.

I tak pomocnik maszynisty rotacyjnego rotagrawiurowego w Warszawie w oparciu o przeciętną premię tego działu zarabiał 70 procent więcej, niż zecer lub maszynista warszawski, a 100 procent więcej niż składacz lub maszynista w Krakowie, Poznaniu czy Łodzi. Retuszera czy fotografa rotagrawiurowy w Warszawie lub Krakowie zarabiał o 200 procent więcej od retuszera czy fotografa w Poznaniu. Niejednokrotnie składaczowi czy maszyniście bardziej opłacało się pomagać np. stereotypowemu niż wykonywać swój trudny zawód. Nowy katalog norm zlikwiduje raz na zawsze te krzywdzące nierówności.

Również taryfikator robót w układzie zbiorowym ze stycznia 1949 r. wymagał dużych

poprawek. Był on za szczupły, ponieważ zawierał tylko 156 czynności, zachodzących w naszym przemyśle, co dawało z kolei możliwości często krzywdzącego zaszeregowania robót, wykonywanych przez pracowników.

Sumując trzeba stwierdzić, że dotychczasowe normy zawierały szereg błędów, wynikających przede wszystkim z braku doświadczenia, że na ich opracowanie duży wpływ miał taki czynnik, jak różnorodność plac w przemyśle, wreszcie niezrozumienie idei norm jako obowiązującego pojęcia wydajności pracy. W konsekwencji — nie uwzględniono zasady równego startu dla wszystkich grup zawodowych.

### NOWE NORMY WYNIKIEM ŻAŻAŃ SWIADOMYCH ROBOTNIKÓW

Wchodzące w życie w styczniu 1951 roku nowe normy pracy posiadają 3 zasadnicze cechy: 1) Wprowadzają postępowe normy, oparte na doświadczeniu, 2) eliminują w znacznym stopniu niesprawiedliwe dysproporcje ustaleń normowych między poszczególnymi działami, 3) rozszerzają ustalenia normowe na procesy, dotychczas nimi jeszcze nie objęte.

Dzięki temu robotnicy z dotychczas niższej płatnej pracy dniówkowej przejdą na lepiej płatną pracę akordową. Nowy taryfikator wprowadza o wiele szerszy wachlarz grup dla niektórych prac w zecerki, maszynach i intrologatorni, przez co zarobki pracowników będą naprawdę sprawiedliwe i korzystniejsze dla robotników wykwalifikowanych.

Znamienny jest fakt, że iście towarzysze, jak np. intrologatorzy-krakowscy z Zielonogórskich Zakładów Graficznych, następnie m. in. p. — Henryk Starzewski, Stanisław Skotek, Jemcy Książkiewicz z RSW2 „Prasa”, którzy oddolnie, jako świadomi budowniciele Planu 6-letniego, żądali opracowanie nowych norm.

Nowy system norm w przemyśle graficznym zapewni wszystkim pracownikom jednakowy start do ich przekraczania, stwarza mocne podstawy pod rozwój ruchu socjalistycznego współzawodnictwa i wynalazczości robotniczej. Dzięki nowym normom zwiększy się wydajność pracy, koszty produkcji ulegną obniżeniu, a w konsekwencji wpłynie to na unowocześnienie produkcji i rozbudowę zakładów technicznych oraz na obniżenie cen książki.

## Plan roczny wykonany w 100,8 proc.

# Ogólna narada wytwórczo-techniczna w Zakładach Nr 7 w Krakowie

Dnia 29 bm. w Domu Socjalnym Zakładów nr. 7 o godzinie 15.30 odbyła się Ogólna Narada Wytwórczo-Techniczna, z udziałem przedstawicieli Rady Zakładowej, dyrekcji, Partii, brygadzystów, majstrów i kierowników działów.

Sprawozdanie za rok 1950 złożył dyrektor techniczny, tow. Obrzątkiewicz, który w wstępie zawiadomą o obecnych, że dnia 29 bm. przed południem załoga Zakładów Nr 7 wykonała swój roczny plan produkcyjny w 100,8 procentach.

„Wykonanie planu nie było łatwe — powiedział tow. Obrzątkiewicz — i mimo, że plan w pierwszym półroczu nie był wykonany to dzięki wysiłkom całej załogi, dzięki kolektywnej współpracy w walce z wieloma przeszkodami jak np. brakiem materiałów, dzięki podjętym zobowiązaniom plan roczny został wykonany z nadwyżką”.

Następnie tow. Obrzątkiewicz zabrał głos zebrań z planem na rok 1951 po czym głos zabrał przewodniczący Rady Zakładowej tow. Gorgoń.

Tow. Gorgoń gorąco podziękował wszystkim za wysiłek i pracę włożoną w ce-

lu wykonania planu podkreślając, że jak rzeczywistość wykazała wszelkie trudności przy realizacji planu dadzą się przezwyciężyć.

Na zakończenie tow. Gorgoń odczytał pismo, w którym Zarząd Główny Związku Zawodowego Metalowców przyznał Zakładom Nr 7 nagrodę za odniesione zwycięstwo we współzawodnictwie jakościowym za III kwartał br. w wysokości 15.000 złotych (w nowej walucie) z przeznaczeniem na cele kulturalno-oświatowe zakładu pracy.

W dalszym ciągu narady, tow. Neuhoff wyłożył referat pt. „Rozbudowa Przemysłu Ciężkiego w Planie 6-letnim”.

Po wyczerpującej dyskusji, która wniosła wiele nowego i wykazała jeszcze istniejące w dużym stopniu braki i niedociągnięcia w Zakładach Nr 7 — naradę zakończono.

(Tez.)

T. Cz.

Z. B.

# Z myślą o tym, by zaspakajane były jak najlepiej wszelkie potrzeby mieszkańców Krakowa — opracowały Komisje MRN plan pracy na rok 1951

Coraz szerszym kręgiem zagadnień zajmują się organy jednolitej władzy terenowej. Do nich należy troska o to, by terminowo realizowane były wytyczne Planu 6-letniego, by stale polepszaly się warunki bytowe ludzi pracy.

Z myślą o tych poważnych i odpowiedzialnych zadaniach, które stala przed nią — krakowska Miejska Rada Narodowa ustaliła plan pracy na rok 1951. Plan ten jest bardzo obszerny i obejmuje różnorodne dziedziny.

Mieszkańcy Krakowa niejednokrotnie informowali MRN o swych postulatach i życzeniach podczas dzielnicowych zebrań, w czasie których w Prezydium lub listownie, Komisja Porządku Publicznego nie pominała tych głosów przy ustalaniu programu. Załączyla ona bowiem do planu swojej pracy przeprowadzenie oświetlenia w rejonie II Obwodu, a zwłaszcza przy ul. Młodowej, Estery i Mejskiej. Również uwzględnione zostało życzenie ludzi pracy odnośnie dalszej, zdecydowanej walki z alkoholizmem przez ograniczenie sprzedaży napojów alkoholowych.

## Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej.

Jeszcze wiele błędów i niedociągnięć jest w zakresie zapatrywania mieszkańców miasta, zwłaszcza mieszkańców dzielnic peryferyjnych, w artykuły pierwszej potrzeby i przemysłowe. Usunięciem tych usterek zajmie się w r. 1951 Komisja Handlu, która również zwałczać będzie bezwzględnie wszelkie przejawy spekulacji.

Ważnym problemem zajmie się Komisja Mieszaniowa — przeprowadzając ścisła kontrolę nad właściwym wykorzystaniem kredytów FGM, nad właściwym rozdziałem lokali i polityką mieszkaniową.

## Już w przyszłym roku nastąpi dalsza rozbudowa sieci wodociągowej w okolicach podmiejskich

Pracownicy Miejskich Wodociągów i Kanalizacji, doceniając znaczenie Planu 6-letniego dążą do jak największego usprawnienia pracy, by drugi rok Planu nie tylko wykonać, ale i przekroczyć.

Przypatrzmy się tegorocznym wynikom: Plan produkcji na rok 1950 został przekroczony już dnia 1. XI br., plan eksploatacyjny w 120 proc., plan inwestycyjny w 106 procentach. Natomiast plan inwestycyjny na rok 1951 uwzględnia na pierwszym miejscu prace związane z dostarczaniem wody mieszkańcom podmiejskich dzielnic.

Następnie zaprojektowana jest budowa kanału w ul. Grzegorzeckiej, Glinianej, Mogińskiej, Rydla i innych oraz przebudowa węzła i rurociągu na moście Dębickim.

Znaczną pomocą w realizacji tych zadań będą przedłożone przez pracowników wnioski odnośnie usprawnienia i polepszenia warunków pracy oraz zabezpieczenia robotników przed wypadkami w pracy.

dowy komunalnych urządzeń miasta.

Chęć zrównania poziomu zaniedbanych dawniej dzielnic podmiejskich z centralnymi będzie bodźcem do jeszcze wydatniejszej pracy.

TADEUŚ ROTTER, korespondent robotniczy

## Sprawy kontraktacji produkcji roślinnej przedmiotem obrad aktywu rolnego

W dniu 29 bm. odbyła się w Krakowie zwołana przez Prezydium WRN konferencja, poświęcona kontraktacji upraw roślinnych na r. 1951 w oparciu o uchwałę Prezydium Rządu z dnia 6 grudnia 1950 r. ustalającą zasady tej akcji.

Po szczegółowym omówieniu wspomnianej uchwały Prezydium Rządu oraz planu i warunków kontraktacji na r. 1951, konferencja zajęła się związanymi z tym zagadnieniami z zakresu zaopatrzenia, finansowania i organizacji ze szczególnym podkreśleniem roli gromadzkich grup producentów i kół ZSCH.

DYZURY APTEK: Rynek Gł. 42, Grodzka 17, pl. Matejki 2, Dietla 76, Karłowicka 9, Krowoderska 74, Kalwaryjska 27, Madalińskiego 7.

**Grudzień 30**  
Sobota

## TEATRY

- Teatr im. J. Słowackiego — godz. 19: „Bajadyna”.
- Teatr Stary (duża sala) — godz. 19: „Złote niedole” (mała sala), godz. 19.15: „Improwizacja w Wersalu”, „Uczone biologiały”.
- Teatr Rapsodyczny — godz. 19.30: „Eugeniusz Oniegin”.
- Teatr Groteska — niezynny.
- Teatr Młodego Widza — godz. 15.30: „O krasnoludkach i Marysi sierocie”.
- Teatr Kolejarski ZSK — godz. 19: „Zielony gil”.

## KINA

- Uciecha: „Śmiali ludzie” — nadprogram: „Przyjaźń”, godz. 16.18.20.
- Wanda: „Brunatna pajęczyna”, — nadprogram: „Nauka i technika”, — godz. 16.18.20.
- Apollo: „Miaso nieujarzmione” — nadprogram: „Człowiek którego kochamy”, — godz. 15.45.18.20.15.
- Sztuka: „Ludzie i myszy”, nadprogram: „O nowe jutro”, godz. 16.18.20.
- Wolność: „Baryłeczka”, — nadprogram: „Przegląd sportowy” — godz. 16.18.20.
- Warszawa: „Przybrana córka”, — nadprogram: „Świat młodych”, — godz. 15.45.18.20.15.
- Chemik: „Antoni i Antonina”, — nadprogram: „O nowe jutro”, — godz. 19.

## POGOTOWIA LEKARSKIE

DYZURY. We wszystkich nagłych wypadkach i nagłych zachorowaniach oraz przypadkach położniczych należy wzywać Pogotowie Ratunkowe PKK w Krakowie, ulica Siemiradzkiego 1, telefon 222-22 lub 211.12. Ambulatorium Pogotowia Ratunkowego PKK jest również czynne przez całą dobę.

## W dniu robotniczego święta — 1 Maja 1951 r. zakończona zostanie akcja zwalczania analfabetyzmu w województwie krakowskim

W wojew. krakowskim przeprowadzono szereg rejestracji analfabetów. Wyniki początkowych rejestracji buziły bowiem wszystkie analfabety.

W niektórych jeszcze instytucjach i warsztatach biurowych utruda ludzium pracy konieczności ze zdobyczy i osiadczenia stonnia bezwładności wroga klasowego.

Na akcje zwalczania analfabetyzmu wydatkowano w woj. krakowskim ogromne sumy. W niektórych powiatach jak np. krakowskim i w Dąbrowie koszt jednego uczącego był dwukrotnie wyższy niż to zostało ustalone, zaś w gminie Skawna-Wieś nawet 8-krotnie większy na skutek tego, że na 136 uczących się doprowadzono do egzaminu końcowego zaledwie 26 osób.

Jakkolwiek organizacje społeczne na ogół nie spełniły obowiązków — mamy w województwie wiele jednostek, które z całym zapałem i poświęceniem biorą udział w kampanii. Wymienimy kilka w różniących się osób. MARIŁ i JOZEFOWI SULAKOM zawdzięcza się w dużej mierze likwidację analfabetyzmu w Jordanowie. Naczelnik poczty w Rajczy pow. Żywiec — MICHAŁ SŁĘZAK zorganizował 24 kursy początkowego nauczania i dbał o należytą frekwencję.

Przyczyną tego są niezwalczane dotąd opory psychiczne samych analfabetów, brak uświadczenia, z którym najczęściej spotykamy się wśród biedoty wiejskiej. Przyczyną jest również działalność wroga klasowego. Znacznym ubytkiem uczestników i słaba ich frekwencja na kursach wynika z braku systematycznej opieki nad kursantami ze strony organizacji społecznych i związków zawodowych.

Podsumowując wyniki dotychczasowej akcji zwalczania analfabetyzmu stwierdzamy, że przeszkolono dotąd 22.961 osób, pozostało zaś do przeszkolenia

23.487 analfabetów. Obecnie uczy się już z tej liczby 14.690 osób reszta tj. 8.797 objęta będzie szkoleniem w r. 1951. Cyfra ta zwiększy się jeszcze niewątpliwie w miarę dalszego uzupełniania rejestracji w powiatach, które nie przeprowadziły jej należycie.

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

MASZYNISTKI RUTYNOWANE przyjmie Centrala Miesna, Kraków, Rynek Główny 30. Zgłoszenia Oddział Personalny, pokój Nr 29. 1602-K

STARSZYCH KSIĘGOWYCH, KSIĘGOWYCH, REFERENTA ADMINISTRACYJNEGO, REFERENTA PRACY I PŁACY, KROJCZYCH, KRAWCÓW, POMOCNIKÓW KRAWIECKICH, poszukują natychmiast: Państwowe Zakłady Odzieży Miarowej, Ekspozytura w Krakowie, ul. Radziwiłłowska 4. 1620-K

## BIURO OGŁOSZEŃ R. S. W. „PRASA” w Krakowie

ul. Bohaterów Stalingradu 4 ma OBECNIE nr telefonu 229-60

## OGŁOSZENIA DROBNE

- Podziękowania**  
DR. KOWARZ-SOKOŁOWSKIEJ z Oddz. Skórnego Państwowego Szpitala Klinicznego w Krakowie oraz docentowi DOKTOROWI REISOWI za uratowanie naszej córki, składamy najserdeczniejsze podziękowanie a dozwolnie wdzięczni, Duńiakowie z Krakowa, 1740-g
- Zguby**  
ZGUBIONO książeczkę wojskową, odznaki zameldowania, legitymację służbową na nazwisko BANIA Romuald Gorzów, pow. Chrzanów 1618-k  
ZGUBIONO legity. Związku Zawodowego oraz książeczkę wojskową na nazwisko Podlecki Mieczysław, Kraków, 1738-g  
ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez RKU Nowy Sącz na nazwisko Sewil Wojciech, Góra Sw. Jana, pow. Limanowa, 1737-g  
SKRADZIONO odcinek zameldowania, wyciąg aktu ślubu, metrykę urodzenia, dowód tożsamości na nazwisko Wojciechowska Maria Kraków, Rakowicka 25, m 5 1741-g
- Sprzedaż**  
DYWANY, wityrny oraz garderobę sprzedam okazynie. Al. Słowackiego 38 — sklep obuwiu, 1737-g
- LOKAL PRZEMYSŁOWY** względnie **BIUROWY** pilnie poszukiwany Zgłosz na: Spółdzielnia Wydawnicza Pomoc i Urządzenia Szkolne, Kraków, Straszewskiego 27. Telefonicznie na Nr 583-51 1610-K
- ANTKIEWICZ Tadeusz**, Mchalówka, gm. Jasieniec — pow. Grójec zagubił 5. XII. w Czrynach — książeczkę wojskową leg. S. P., ZMP, zaświadczenie pulku, ZMP, wyciąg aktu małżeństwa — świadectwo urodzenia córki Joł, 1617-k

**Dyrekcja Teatru Lalki i Aktora „GROTESKA”**  
wyjaśnia, że autorem piosenek „Marsz Tarabumba” i „Jas grzeczny byk” jest Bronisław Brok, co nie zostało uwzględnione na afiszu, oraz w programach teatru z tego przedstawienia. 1619-K

Główna wygrana			
zł. 90.000	na nr. 127693		
oraz wielkie wygrane			
zł. 30.000	na nr. 32587		
30.000	24407		
30.000	35688		
30.000	69607		
30.000	107394		
30.000	126917		
30.000	127679		
15.000	19548		
15.000	19862		
15.000	28236		
15.000	31699		
15.000	34388		
15.000	44203		
15.000	44522		
15.000	67458		
15.000	112739		
15.000	118658		
15.000	126480		
9.000	56977		
zł. 22.000	na nr. 9140	zł. 22.000	na nr. 94252
6.000	10511	6.000	93950
6.000	12355	6.000	99637
6.000	20361	6.000	119387
6.000	23784	6.000	121474
6.000	73128	6.000	121553
6.000	91340	6.000	125799
6.000	92643	6.000	125905

w 53-ci loterii klasowej znów nadzieję w niezmiernie szczęśliwej kolekturze  
**ORBIS**

## Sport

### Jutro pierwszy mecz hokejowy w Krakowie

Jutro tj. w niedzielę 31 grudnia rozegrany zostanie na lodowisku Ogniwia pierwszy w Krakowie mecz hokejowy pomiędzy drużynami Ogniwia Kr. i Gwardii.

Obydwa zespoły wystąpią w swych najlepszych składach toteż spotkanie zapowiada się nader ciekawie.

Początek zawodów o godzinie 11.

## Uwaga Krowodrza!

Odprowadza sekretarzy Podstawowych Organizacji Partyjnych odbędzie się dnia 2 stycznia 1951 r., o godz. 17, w świetlicy KD Krowodrza, ulica Juliusza Lea 18.

**DOBRE MYDŁO DO PRANIA**  
zapewnia czystość bielizny,  
a czystość to podstawa higieny i zdrowia  
1585-k